

Cena egzemplarza zł 4
Pobieranie wyższej opłaty
jest nadużyciem

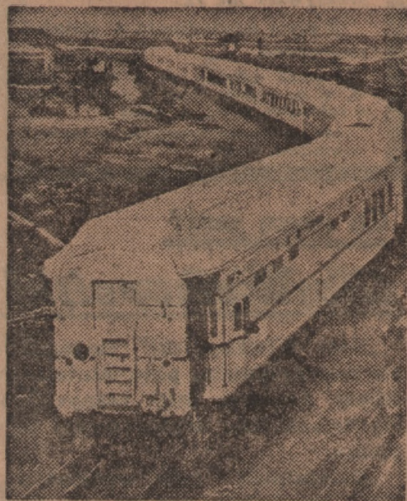
Prenumerata mies. zł 90
wysyłka pod opaską zł 95

ILUSTROWANY

KURIER POLSKI

Rok III Centrala telefoniczna IKP w Bydgoszczy 33-41 i 33-42
Telefon międzymiast. 36-00. Sekretariat redakcji 19-07
Sekretariat przyjmuje codziennie od godz. 10 do 13 Środa, dnia 16 kwietnia 1947 r.
Konta PKO „Zryw“ Nr VI-135; PKO IKP Nr VI-140
Konto bież. Bank Gosp. Spółdz., Bydg., konto 8086
Konto bież. Bank Zw. Spółek Zar. w Bydgoszczy Nr 102

„Biały pociąg“



Słomny strój i szczery, ujmujący, demokratyczny stosunek brytyjskiej rodziny królewskiej do obywateli nie sówowiązuje do wyrzeczenia się wygody i luksusu, jak dowodzi tego m. in. wspaniały pociąg, którym rodzina królewska podróżowała po Południowej Afryce

Inauguracja Tygodnia Ziemi Zachodnich Kraj manifestuje swoją wolę utrzymania granicy na Odrze i Nysie

WARSZAWA (obsł. wł.). W niedzielę rozpoczął się na terenie całej Polski „Tydzień Ziemi Zachodnich“. Uroczystość stała się wielką manifestacją społeczeństwa polskiego na rzecz nietykalności Ziemi Zachodnich.

W Wałbrzychu na Dolnym Śląsku na drugim walnym zebraniu PPS, przemawiał premier Cyrankiewicz, Premier przedstawił zagadnienie powrotu Polski na te tereny. Nie jest to ze strony Polski żadna ekspansja, ale wyrównanie wielkiej krzywdy dziejowej. Na Ziemiach Zachodnich nie ma dworów szlacheckich. Ziemia te zaludnione zostały przez gospodarzących tu chłopów polskich i pracujących w fabrykach polskich robotników. Premier podkreślił, iż zachodnie granice Polski, to granice pokoju. Jesteśmy tu — oświadczyl — pełnoprawnymi gospodarzami, a sprawila to nie tylko hi-

storia, ale i nasza praca. Komisji tu nie potrzebujemy! Przechodząc do zagadnień polityki zagranicznej, premier stwierdził, że Polska chce prowadzić politykę współpracy z tymi wszystkimi narodami, które przeciwstawiają się odrodzeniu się faszyzmu niemieckiego. Walka z reakcją — to walka o Polskę.

Na zakończenie zebrania uchwalili wysłać rezolucję do prezyd. Bieruta, stwierdzającą, że masy ludu polskiego będą stały twarde na straży Ziemi Zachodnich.

We Wrocławiu na akademii w (Ciąg dalszy na str. 8-9)

Lloyd George - Marshall

Na temat, czy historia się powtarza istnieją poglądy różne. Jedni twierdzą, że wydarzenia historyczne powtarzają się, inni znowu temu przeczą. My skłonni jesteśmy w pewnym stopniu przychylić się do pierwszego twierdzenia. Na przestrzeni wieków przekonaliśmy się bowiem, że pewne zdarzenia o znaczeniu życiowym, dla takiego czy innego narodu się powtarzały, jakkolwiek pragnęlibyśmy, aby niektórych zdarzeń w ogóle nigdy nie było.

Nie zamierzamy tu przytaczać faktów, które by miały służyć jako dowód twierdzenia o powtarzaniu się historii, o ile one bezpośrednio nie dotyczą naszego narodu. Pragniemy natomiast wykazać, że naród nasz w obecnym stuleciu przeżywał i przeżywa pewne zjawiska, które się powtarzają.

Przeżyliśmy np. dwie wojny światowe, które obydwie były wynikiem imperialistycznej polityki Niemiec. Przeżyliśmy dwie klęski wojenne Niemiec i byliśmy świadkami nie wyzyskania niestety przez Aliantów klęski Niemiec w roku 1918. Przeżyliśmy zawarcie traktatu wersalskiego, który formalnie przywrócił Polsce niepodległość, faktycznie bowiem wywalczyliśmy swoją niepodległość jeszcze przed tym aktem wprawdzie o historycznym znaczeniu, krzywdzącym jednak wysoce naród polski. Ojcem chrzestnym i patronem tej naszej krzywdy był wówczas angielski mąż stanu LLOYD GEORGE.

Z okazji zaprezentowania w swoim czasie przeciw słynnej sztuttgarczkiej mowie b. min. Byrnasa wskazaliśmy na łamach naszego pisma, że głównie dzięki pronie mieckiemu stanowisku angielskiego przedstawiciela Lloyd George'a nie uzyskaliśmy w 1919 roku całego Górnego Śląska, ani też Mazur i Warmii, a nad Bałtykiem otrzymaliśmy zaledwie skrawek wybrzeża z „wolnym miastem“ Gdańskiem, siedliskiem i wylęgarnią żmli hitlerowskich. Przypomnieliśmy również, że wobec nieprzejednanego stanowiska Lloyd George'a, który w przeciwieństwie do przedstawiciela Francji — Clemenceau zdecydowanie przeciwstawiał się zbytniemu osłabieniu Niemiec, już rok 1919 stał się początkiem drugiej wojny światowej, najstraszliwszej w dziejach świata. Taki był plan polityki angielskiej, reprezentowanej wówczas przez Lloyd George'a.

I tu pragniemy wykazać, że pewne wydarzenia historyczne się powtarzają. W latach 1918-19 nie dopuścili do wyzyskania zwycięstwa nad Niemcami mąż stanu Wielkiej Brytanii, dziś stałe w obronie Niemiec przedstawiciel Ameryki — min. Marshall. Popelnia on dziś te same błędy, jakie popełnił w 1919 roku jego brytyjski kolega Lloyd George, który nie chciał zrozumieć, że gwarantem pokoju w środkowej Europie może być jedynie silna Polska. Dziś dla odmiany amerykański mąż stanu przeciwstawia się w trosce o los „biednych“ Niemców, uznaniu zachodnich granic Polski na Odrze i Nysie Łużyckiej, to znaczy, że Amerykanie pragną widzieć Polskę słabą, zdaną na łaskę imperializmu niemieckiego.

Na łamach naszego pisma zaję-

Maria — Krystyna



Maria-Krystyna, to najmłodsza córka holenderskiej następczyni tronu księżny Juliany i jej małżonka — Bernarda Lippe-Biesterfeld, znakomitego, stokrót przez Niemców przekłętego lotnika eskadry holenderskiej RAF. Na zdjęciu Maria-Krystyna i jej dwie starsze siostrzyczki. Jak wiadomo, księżna Juliana „podtrzymuje tradycję“ domu królewskiego Orange-Nassau, w którym podczas ostatnich 400 lat urodziło się tylko 15 męskich potomków.

Przyszłość Grecji

tematem debaty Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK (obsł. wł.) Rada Bezpieczeństwa wznowiła obrady nad przyszłością Grecji. W sprawie wysłania do Grecji specjalnej komisji, mającej nadzorować sużytkowanie funduszy amerykańskich, na ręce Rady wpłynęły 2 wnioski, w tym wniosek radziecki domagający się, aby komisja sama zajęła się podziałem funduszy.

GENEWA (FAP). Komisja bałkańska ONZ redaguje w ścisłej tajemnicy swe sprawozdanie w sprawie dochodzeń dotyczących greckiej wojny domowej. Jak dotychczas, na obrady komisji nie wpuszczono ani przedstawicieli prasy, ani przedstawicieli krajów zainteresowanych.

USA stała siedzibą ONZ

Trygve Lie przejmując place pod budowę gmachu organizacji. 28 kwietnia sesja zgromadzenia ogólnego

NOWY JORK (obsł. wł.) Ubiegłej niedzieli nastąpiła kolo Nowego Jorku uroczystość przekazania ONZ placów pod budowę stałej siedziby.

Na uroczystości tej przemawiał Trygve Lie, oraz delegat amerykański do Rady Bezpieczeństwa, Austin, który zaznaczył, że Stany Zjednoczone dumne są z tego, że Narody Zjednoczone obrwały sobie Amerykę jako kraj stałej siedziby ONZ.

NOWY JORK (obsł. wł.) Sekretarz gen. ONZ Trygve Lie podał do wiadomości, iż nadzwyczajna sesja

gen. zgromadzenia ONZ dla rozpatrzenia sprawy Palestyny wyznaczona została na dzień 28 kwietnia br. Oczekuje się, że na posiedzeniu tym powoła się komisję, której zadaniem będzie opracowanie szczegółowego sprawozdania obejmującego wszystkie problemy Palestyny. Sprawozdanie to byłoby następnie rozpatrywane przez zwykłą sesję ONZ we wrześniu.

Samolotem naokoło świata

Rekord szybkości

NOWY JORK (obsł. wł.). W Ameryce wystartował samolot w podróż naokoło świata. Przeszł przez Nowy Jork do Kairo (Egipt) przebył w 19 godzinach. Przypuszcza się, że całość lotu nie potrwa dłużej, jak 50 godzin.

Sesja budżetowa Sejmu Ustawodawczego

W dniu dzisiejszym rozpoczynają się w Warszawie obrady Sejmu Ustawodawczego.

Sesja obecna poświęcona jest w pierwszym rzędzie przedyskutowaniu i uchwaleniu budżetu państwowego na okres od 1 stycznia do 31 grudnia br. Innym równie ważnym zadaniem Sejmu będzie rozpatrzenie państwowego planu inwestycyjnego na rok 1947. Obie ustawy zdecydowały o przebiegu życia gospodarczego naszego Państwa w roku bieżącym. Stąd ich zasadnicze znaczenie.

Redakcja „Ilustrowanego Kuriera Polskiego“, pragnąc poinformować Czytelników swego pisma wyczerpująco o przebiegu obrad Sejmowych, wydelegowała na Sesję specjalnego sprawozdawcę, który w swych korespondencjach natychmiast poruszać na Sesji Sejmowej tematy.

Czy Wallace zostanie odwołany do Ameryki

Echa

ostatniego przemówienia radiowego b. wiceprezidenta. Krytyczne głosy prasy amerykańskiej

LONDYN (obsł. wł.). H. Wallace wygłosił w Londynie przemówienie radiowe. Utrzymuje on, że Wielka Brytania jest pomostem między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim. Wielka Bryta-

nia powinna wraz ze Stanami Zjednoczonymi opracować program sanacji świata. Odrzynie bogactwo Stanów Zjednoczonych powinno służyć wszystkim narodom.

Prasa amerykańska i niektórzy członkowie kongresu wypowiadają się krytycznie co do mowy Wallace'a. Niektóre pisma mówią o konieczności odwołania Wallace'a. Nie przypuszcza się jednak, aby rząd amerykański posunął się do tego kroku, gdyż nie ma podstaw do obaw, aby Wallace mógł poważnie zaszkodzić interesom Stanów Zjednoczonych.

Wizyta floty amer.

LONDYN (obsł. wł.) Eskadra amerykańskiej floty wojennej, składającej się z lotniskowca, 3 krążowników, 6 kontrtorpedowców, zakotwiczona obecnie w porcie w Nowym Jorku, uda się w podróż po Morzu Śródziemnym, zwiedzając Kreta, Instanbul i Gibraltar.

Szósty tydzień

konferencji moskiewskiej

MOSKWA (obsł. wł.) W Moskwie rozpoczął się szósty tydzień obrad. Po niedzielnej przerwie ministrowie przystąpili do omówienia 40-let-

niego paktu Czterech przeciwko agresji Niemiec. Projekt zawarcia takiego paktu rzucił Byrnas na konferencji paryskiej. Molotow w imieniu ZSRR odmówił wtedy natychmiastowego załatwienia tej sprawy, która miała wejść na porządek obrad przy-

szej, tj. obecnej konferencji. Ponadto dyskusja potoczy się nad sprawami związanymi z procedurą przyszłej konferencji pokojowej.

Dla spraw traktatu pokojowego z Austrią zarezerwowano 4 posiedzenia. Porozumienie co do punktów tego traktatu osiągnięto w połowie. Druga pozostaje jeszcze do omówienia. Są to przeważnie sprawy gospodarcze.

Myśmy już stanowisko wobec wypowiedzi min. Marshalla na temat naszych granic zachodnich. Jeśli dziś do tej kwestii powracamy, to czynimy to nie tylko dlatego, że sprawa naszych granic zachodnich jest dla narodu polskiego kwestią życia lub śmierci, ale również dlatego, aby wykazać, że min. Marshall wyszedł w swoim moskiewskim przemówieniu z zupełnie mylnego założenia. Min. Marshall powiedział bowiem, że „udzielenie Polsce nowej zadowalającej granicy oznacza, że naruszyć należy pewien teren, który od dawna był niemiecki i związany był ściśle z Niemcami”.

Nie chcemy posądzać min. Marshalla i tendencyjność, przyjmujemy raczej, że chodzi u niego pod tym względem ignorancja historii Europy. Pragniemy zatem min. Marshallowi przypomnieć, że teren na zachód od naszych granic z roku 1939 po Odrę i Nysę Łużycką, to teren czysto polski, zrabowany nam ongiś przez imperialistów niemieckich, że zatem obecnie nie może być mowy o jakimś „naruszeniu” terenu niemieckiego, a tylko o formalnym przywróceniu Polsce terenu z dawien dawna polskiego.

Być może, że min. Marshall w swoim wywodzie na temat naszych granic zachodnich opierał się na źródłach niemieckich. Jeśli tak jest, to min. Marshall popełnił wielki błąd, całemu światu bowiem znane jest już dostatecznie fałszywość historii. Prawdopodobnie nie jest min. Marshallowi również znane twierdzenie Niemców z ostatniej wojny, że „Ameryka to właściwie kraj niemiecki” (twierdzenie takie zawiera broszura dr Paula Banga pod tyt. „Ameryka” o czym pisałyśmy w nr. 316 naszego pisma z roku ubiegłego).

Jeżeli natomiast min. Marshallowi wiadome jest, że ziemie przez nas odzyskane stanowią dawny teren polski i jeśli mimo to uważa ziemie te za „niemieckie” dla ratowania Niemców, a tym samym przeciwstawia się ugruntowaniu silnej Polski, to popełnia ten sam błąd co Lloyd George w roku 1919, to znaczy, że świadomie dąży do utrzymania nadal zarzewia niepokoju światowego, jakim nie przestaną być Niemcy nawet „demokratyczne” przez co najmniej najbliższe sto lat. Jeśli chodzi o Polskę, to dziś znajduje się kraj nasz w lepszej sytuacji niż w 1919 roku, kiedy to Polska nie miała za sobą żadnego sąsiada. Dziś Polska ma u swego boku Związek Radziecki, którego przedstawiciel w osobie min. Molotowa zareagował zdecydowanie na wystąpienie ministra amerykańskiego, wykazując, że uchwały poczdamskie, to nie „świsstek papieru”, jak to je określił kilka dni wcześniej min. Marshall.

Cały naród polski docenia wkład narodu amerykańskiego w zwycię-

Nowe nieporozumienie anglo - egipskie

Zakaz poruszania się po terytorium Egiptu angielskich wojskowych Konsternacja w ambasadzie ang. w Kairze

PARYŻ (PAP). Jak donosi z Kairu, Agencja France Presse, w stosunkach anglo-egipskich grozi ostry kryzys w następstwie zarządzeń egipskich, zabraniających wkraczania na terytorium Egiptu Anglików w uniformach nawet w celu tranzytu. Wobec tego wojskowi brytyjscy przechodzący z Indii nie mogą obecnie przejeżdżać przez Egipt, chyba, że są w ubraniach cywilnych i posiadają normalny paszport zaopatrzonego wiza, konsulatu egipskiego i za granicą. Wyżsi oficerowie udający się na środkowy wschód, musieli zastrzymać się na Malcie Policja egip-

ska aresztowała, pewnego oficera brytyjskiego i oficera amerykańskiego, którzy ukazali się w uniformie w Delcie Nilu.

Koła brytyjskie w Kairze okazują poważny niepokój wobec tego stanowiska rządu egipskiego, które ich zdaniem stanowi uprzednie wypowiedzenie tych klauzuli traktatu z roku 1946, które Wielka Brytania uważa za obowiązujące.

Związek Radziecki i Indie postanowiły utworzenie w obydwu krajach placówek dyplomatycznych. Wymiana ambasadorów jest wyrazem woli zacieśnienia stosunków między obydwoma narodami.

Kraj manifestuje

(Dokończenie ze str. 1-szej)

Teatrze Miejskim przemawiał wicepremier Korzycki, który wzywając do dalszej wyłożonej pracy na rzecz zespolenia Ziemi Odzyskanych z Macierzą, oświadczył:

„Drang nach Osten” trwał przez 10 wieków, ale był to etap, który się zakończył i jest nie do powtórzenia.

Sily narodów słowiańskich w międzyczasie wzrosły niepomniernie, tępimy się przesunęli na zachód i tego już nikt zmienić nie zdoła.

Polska demokracja ludowa zespolona i sprzymierzona z krajami słowiańskimi, daje pełną gwarancję mieszkańcom Ziemi Zachodnich, że potomkowie Krzyżaków nigdy nie powtórzą swego marszu na wschód.

Tysiącletnia walka o nasze Ziemie Zachodnie nie poszła na marne — wróg nasz przegrał zdecydowanie i jego stopa nie będzie dotykać więcej ziemi naszej i naszych ojców. Tu z powrotem zagospoda-

stwo nad Niemcami hitlerowskimi. Nie ma wśród nas nikogo, kto by nie pragnął, aby między nami a narodem amerykańskim istniały jak najlepsze stosunki. Jesteśmy wdzięczni Ameryce za pomoc, okazaną nam po tak potwornym zniszczeniu, jakiemu uległa Polska pod okupacją hitlerowską. Pragniemy jednak, aby Amerykanie zrozumieli, że z naszej granicy zachodniej na Odrę i Nysę Łużyckiej nie dany się zepchnąć nikomu i nigdy. To leży w interesie nie tylko Polski i Europy, lecz również w interesie Ameryki. Wydarzenia z lat 1919 i 1939 już powtórzyć się nie mogą, jeśli świat nie ma ulec zagładzie.

STEFAN FREDYK

rujemy nasz kraj, uczynimy go bogatym i pięknym. Taki jest nakaz historii, tego chce Naród Polski i z tej drogi nikt nas odwieść nie zdoła.”

W Poznaniu przemawiał wice-marszałek Szwalbe, stwierdzając, że odrodzona Polska stworzyła na Ziemiach Zachodnich stan faktyczny, którego nikt i nic nie zdoła odwrócić. Naród polski jest głęboko przeświadczony, że wysiłki jego będą uwieńczone zwycięstwem i to nie tylko we własnym interesie Polski, ale także w interesie jej sojuszników i pokoju światowego. W uchwalonej rezolucji zebrani na akademii dali wyraz solidaryzowania się społeczeństwa wielkopolskiego z odpowiedzią udzieloną przedstawicielom państw anglosaskich przez min. Modzelewskiego.

Na całym Wybrzeżu zapalono wielkie znicze. Szczególnie wspały charakter miała uroczystość w Gdyni, gdzie na akademii przemówienie wygłosił wice-marszałek Barcikowski. Jednocześnie w Gdańsku nastąpiło otwarcie wystawy pod nazwą „Książka Ziemi Zachodnich”. Manifestacje odbyły się we wszystkich miastach Wybrzeża oraz na Ziemi Mazurskiej i Warmińskiej.

Na Górnym Śląsku ludność manifestowała również swą wolę utrzymania granic polskich na Odrze i Nysie. Uroczyste akademie odbyły się w Katowicach i miastach Śląska Opolskiego.

W Łodzi na uroczystej akademii referat wygłosił wicewojewoda Arka-Bożek. W Lublinie przemawiał min. sprawiedliwości Świątkowski.

Dnia 13 kwietnia br. po ciężkiej chorobie opatrzona Sakramentami św. zasnęła w Bogu nasza najukochańsza matka, teściowa, bratowa, ciocia i babcia s. p.

Zofia Najdrowska

ur. Polurzeleńca
przeżywszy lat 59. O czym zawiadamiamy w ciężkim smutku pogrzebeni dzieci, wnuki i rodzina.

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 kwietnia br. o godz. 17.15 z kaplicy cmentarza Najsw. Serca Pana Jezusa. Msza św. żałobna za spójność duszy s. p. zmarłej odbędzie się w czwartek, dnia 17. 4. 1947 r. w kościele Serca Jezusowego, rano o godz. 8-mej Bydgoszcz, Warszawa, Inowrocław, Katowice.

Zakład Pogrzebowy Z. DREWKA Welniący Rynek - 748

20 bm. podjęta zostanie repatriacja Niemców

WARSZAWA (obsł. wł.) Repatriacja Niemców z Polski, wstrzymana na okres zimowy zostanie wznowiona począwszy od dnia 20 kwietnia br. Pierwsze transporty wyruszą z Dolnego Śląska. Jednocześnie ruszy również sprawa repatriacji Polaków z Niemiec i w dniu 26 kwietnia br. opuści Lubeck pierwszy transport do Polski

Walka z nielegalną imigracją Żydów

LONDYN (obsł. wł.) Wedle doniesień z Palestyny w pobliżu jednego z portów na morzu zatrzymano statek z nielegalnymi imigrantami żydowskimi. Statek przyholowano do portu w Haifie. Dotychczas wyładowano 2.400 imigrantów. Oddział marynarzy brytyjskich, który wszedł na pokład statku, napotkał na opór.

Fundusz pomocy dla powodziarzy

Do kasy naszego Wydawnictwa wpłynęły w dniu wczorajszym następujące ofiary na fundusz pomocy dla powodziarzy:

P. A. Chwałkowski (rzeźnictwo) Bydgoszcz, ul. Dworcowa — 5.000 zł.
P. Stefania Gawrońska, Gdańsk-Oliwa — 100 zł.

KOMUNIKATY

Sąd Okręgowy w Toruniu obwieszcza, że przeciwko nieobecnemu Willi Hinzowi zostało wszczęte postępowanie z art. 2 i 4 Dekretu z 31 sierpnia 1944 r. (Dz. U. 69/46 p. 377) i rozprawa odbędzie się dnia 27 czerwca 1947 r. o godz. 9 w Sądzie Grodzkim w Wąbrzeźnie.

Sąd Okręgowy w Toruniu obwieszcza, że przeciwko nieobecnemu Maksowi Stópel zostało wszczęte postępowanie karne z art. 2 i 4 Dekretu z 31 sierpnia 1944 r. (Dz. Ust. 69/46 poz. 377) i rozprawa odbędzie się dnia 20 czerwca 1947 r. o godz. 9 w Sądzie Grodzkim w Chełmnie. (1204r)

Artretyzm - Reumatyzm

CHOROBY KOBIECE

leczy **INOWROCŁAW-ZDRÓJ**

Bezpłatne prospekty wysyła Zarząd Zdrojowiska

Ostrzeżenie się

przed nabyciem maszyny do pisania firmy „Triumph” nr 235466 skradzionej z biura Zarządu Wojewódzkiego Związku Samopomocy Chłopskiej w Sopocie, ul. Rokossowskiego nr 26 (190)

kupie lub samienie na inny towar

2—3 butelki wody utlenionej (Perhydrol)

Mercka pro analizi, oryginalnie zaplombowane. Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR” Poznań, Ratajczaka 7 pod „4,439” (1980)

POLSKA HURTOWNIA GALANTERYJNA

2-4-22 ul. Nowomiejska 3 tel. 277-32

Sprzedaz tylko hurtowa

Wszelka drobna Galanteria i Konfekcja

Provincia z zaliczeniem

Cenników nie wysyłamy

Hurtownia Galanteryjna • Feliks Aszyk

Łódź, Nowomiejska 5, Skrytka Pocztowa 73.

FOLECA WSELEKA DROBNA GALANTERIE, BIELONE, PODSZEWKI, KRAWATY, BERETY, BIŻUTERIA SZTUCZNA, KOSMETYKA

CENY PRZYSTEPNE

Samochód osobowy

Opel Olympia

w dobrym stanie, no chodzie do sprzedania. Wiadomość Al. 1 Maja 27/11 (184c)

Wytwórnia Damskie

BIELIZNY

milanezowej i szalanzowej

„SYRENKA”

HURT ŁÓDŹ

Kościelecki 93, m. 25, tel. 189-10

Czytajcie IKP

KONFEKCJE MĘSKA

w wielkim wyborze poleca

ŁÓDZKA SPÓŁKA WŁÓKIENNICZA

SKŁAD FABRYCZNY

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 67 (w podwórzu)

Spółdzielnia Pracy

Pomorska Elektrobudowa

w Bydgoszczy, ul. Długa nr 54 Telefon nr 11-91

Wykonuje instalacje siły i światła oraz naprawę i konserwację chłodzi

100.000 zł.

na nr 28098 — to pierwsza wielka wygrana!

Następne czekają na szczęśliwców!

„Grosz szczęścia” - Rzanny

BYDGOSZCZ
ALEJE MAJA 7
—400, 1/2—800, 1/4—16
416 ul. Nowomiejskiej 1941

Polska ofensywa kulturalna na Ziemiach Zachodnich

W momencie przejęcia ich przez państwo polskie, Ziemia Zachodnie były ogromnie zniszczone zarówno w dziedzinie materialnej jak i w sferze życia kulturalnego.

Wróciliśmy jednak na ziemię, których podległość kulturalną było polskie, na których germańskość stanowiła tylko powierzchowną naleciałość. Pierwsza faza repolonizacji tych ziem objąć musiała usuwanie wszelkich śladów germanizmu i ujawnienie całego bogactwa kultury polskiej.

Robiąc bilans osiągnięć w dziedzinie kulturalnej na Ziemiach Zachodnich, musimy przede wszystkim zdać sobie sprawę z trudności jakie tam napotykałyśmy. Trudności tych jest wiele. Dużym błędem było początkowo niewspółmierne z innymi dziedzinami życia, traktowanie zagadnień kulturalnych, stawianie ich na samym końcu hierarchii potrzeb życia codziennego. Dalszą przeszkodą stanowiło, tu żywotne, zwłaszcza w pierwszym okresie, ujemne piętno kultury niemieckiej.

Mimo tych przeszkód osiągnięcia minionego okresu są duże. W dziedzinie szkolnictwa stan z roku 1946 wzrósł stu procentowo w stosunku do roku 1945. Około 420.000 dzieci kształci się w 4.005 szkołach powszechnych, ponad 300 szkół średnich skupia 107.000 uczniów w szkołach wyższych (Politechnika i Uniwersytet we Wrocławiu Akademia Lekarska w Gdańsku, Politechniki w Gdańsku i Gliwicach) studiuje 9 tys. akademików. Dzieci w wieku przedszkolnym znajdują opiekę w przedszkolach i „Domach Dziecka”, których ilość przekroczyła tysiąc, 13 tys. osób dojechała się w szkołach dla dorosłych, a 28 tys. na kursach repolonizacyjnych. Cyfry te, jakkolwiek wysokie, nie obejmują jednak jeszcze całości potrzeb Ziemi Zachodnich.

Typowe dla życia kulturalnego Ziemi Zachodnich jest krystalizowanie się wyraźne ośrodków naukowych i kulturalnych. Najważniejszy z nich

jest Wrocław, siedziba kilku szkół wyższych, oraz licznych towarzystw naukowych. Instytut Śląski, Biblioteka Uniwersytecka, bogate Archiwum Państwowe i rewindykowane ze Lwowa Ossolineum — stanowią ważne i bogate w książkę ośrodki naukowe.

Ważną rolę wychowawczą sprawuje na Ziemiach Zachodnich kościół. Ilość parafii sięga cyfry 1.300, odbudowuje się zniszczone zabytkowe kościoły i kaplice, wznowia się pielgrzymki i odpusty w tradycyjnych miejscach kultu religijnego, jak Wambierzyce, Piekary na Śląsku czy Gietrzwałd na Mazurach.

Istotną rolę wychowawczą kulturalną odgrywa radio, kino, teatr i prasa. Osiągnięcia w tej dziedzinie są również doniosłe. 50.000 radioabonentów korzysta z czterech nowo założonych radiostacji, 100 kin, 10 zawodowych i 1000 amatorskich teatrów, ponad 30 dzienników i czasopism zaspakaja (w niedostatecznym jednak jeszcze stopniu) potrzeby 5-cio milionowej rzeszy mieszkańców Ziemi Zachodnich. 802 biblioteki publiczne gromadzą ponad ćwierć miliona tomów, 38 muzeów są już uporządkowane i oddane do użytku publiczności a życie muzyczne skupia się w 600 chórach ludowych i około 60 orkiestrach.

Osiągnięcia te są poważne. Bilans prac kulturalnych na Ziemiach Zachodnich musi być określony pozytywnie. Ale mimo tego, do zrobienia jest jeszcze wiele. Na zachodzie panuje brak słowa drukowanego. Brak książki i sztuk teatralnych o problematyce zachodniej, literaci nasi nie dość wiele zajmują się tymi zagadnieniami. W całym społeczeństwie polskim dokonać się musi zasadniczy przełom na zachodni kierunek myślenia. Proces repolonizacji Ziemi Zachodnich został już ukończony. Obecnie chodzi o skryształizowanie polskiej kultury Ziemi Zachodnich, jej zdynamizowanie i rozpowszechnienie.

Półgodzinny monolog w sztuce teatralnej



W teatrze Hammersmith w Londynie grana jest sztuka francuskiego autora Jean Cocteau p. t. „Orzel o dwóch głowach”. Charakterystyczną cechą sztuki Cocteau są liczne długie tyrady, przy czym jedna trwa pół godziny. Nic więc dziwnego, że widowiska na zdjęciu aktorka Eileen Herlie, grająca bohaterkę sztuki, po pierwszym występie zemdlala, zmęczona tak wielkim wysiłkiem.

Na polskich wyspach

Szlakiem Wincentego Pola na Uznam i Wołyń

Poznań, w kwietniu

Dziwnym trafem, ilekroć mówiło się o nas o polskich wyspach, tylekroć zwykle padały nazwy bardzo egzotyczne i związane z działalnością ludzi owianych legendą romantyczną. I tak w naszych tradycjach zapisał się trwale śmiały rejs Maurycego Beniowskiego z Kamczatki na Madagaskar, gdzie tubylcy krzyknęli go swym królem, a nadto podróże odkrywcy Adama Mierosławskiego, które doprowadziły do ponownego odnalezienia dwu wysepki St. Paul i Nowego Amsterdamu na Oceanie Indyjskim.

Był jednak jeden osamotniony podróżnik polski, który szukał nie awanturniczych przygód i murzyńskiej korony, ale polskich śladów na dawnych zapomnianych wyspach Polski. Był nim Wincenty Pol. Jeżeli ktoś weźmie do ręki jego „Obrazy z życia i natury”, znajdzie w nich sugestywny rozdział zatytułowany „Na wy-

spie”. Poeta opisuje w nim pierwszą repolonizacyjną podróż rzezańską, a później morską od ujścia Odry do kredowej wyspy Rugii.

SZLAKIEM WĘDRÓWKI POLA

W ujściu Odry wiać się wiele zmieniło. Już nie jest ono miejscem wycieczek Berlińczyków, którzy porzucali swą ruchliwą metropolię, aby kolnąć nerwy w łagodnym posumie wód Bałtyku. Już na wyspy nie wyprawiają się niemieckie ekspedycje naukowe, aby mozolnie wśród prochów słowiańskich szukać najdrobniejszych śladów wytworów rąk i mózgów germańskich.

Wincenty Pol płynął poprzez zatokę szczytów z jednym fanatycznym towarzyszem, który zwiędziałą wystawę pamiątek z wysp w muzeum berlińskim, zobaczył próby germanizacyjne, stosowane nawet wobec martwych śladów przeszłości. Obaj, byli oburzeni, obaj pochłonęli żądzą odkrycia nowych śladów rodzimych, naprzekór komentatorom ze świata naruki niemieckiej. Dziś ich pionierską drogą podążają Polacy i tylko mowa polska rozbrzmiewa na szlaku wiodącym do wysp. Puste stoją luksusowe sanatoria, natomiast wokół nich rozsieda się gwarny lud ekonomiczny i sprowadza z sobą atmosferę codziennej pracy, od której właśnie uciekali Berlińczycy.

Małe miasteczka na wyspie Wołyń i Uznam, które były oazami ciszy przerywanej jedynie dźwiękami koncertów najlepszych berlińskich zespołów, które były przystankami luksusowych jachtów i miejscami komfortowych will i pensjonatów, dziś są ogniskami coraz bardziej tętniącej pracy tysięcy rolników, rzemieślników, kupców i rybaków. Latem ściągają tutaj do remontowanych przybytków kuracyjnych polska młodzież i polscy pracownicy, by przypatrzeć się pionierom i zbratać się z Bałtykiem — wielką drogą, która prowadzi do bogactwa i dobrobytu narodowego.

Zobaczą Świnoujście — bezą jeszcze niedawno niemieckiej marynarki wojennej, zamykającej Polskę szlakiem Atlantyk, dziś siedzibę nowopowstającej marynarki polskiej.

Niewielka gardziel moriska między wyspami, którą ominął Wincenty Pol, ukazuje cały ruch stądek pływających do ujścia Odry, po polski węgiel i koks. Tutaj będzie można wyczuć puls nowej rzeczywistości.

W POSZUKIWANIU DOKUMENTÓW PRZESZŁOŚCI

Poeta polski nie wspominał o prochach, które kryją Wołyń i Uznam, zasugerował go bez reszty obraz Rugii — największego cmentarzyska słowiańskiego i miejsce, gdzie po ośmiu niemal wiekach zostali rybacy mówiący kilkudziesięcioletni w rodzimym języku. Wyczuwał instynktownie, gdzie szukać metropolii Słowian nadodrzańskich.

Dziś wiemy już, że Niemcy w latach 1935—40 wykopali ślady miasta Wołyń, które rozciągało się na długości 4 km nad cieśniną Dziwną i było zamieszkiwane przez sześć tysięcy ludzi w okresie przedhistorycznym.

Wiemy, że miasto to do połowy X wieku, dopóki nie opadły wody i nie zamuliło się wyjście z cieśniny na Bałtyk, zamieszkiwało wielu kupców ze Skandynawii, którzy pozostawili ślady po sobie w postaci budownictwa mieszkaniowego odrębnego typu, a potem stało się wewnętrznym śródlądowym miastem polskim i siedzibą biskupstwa. Wielu chciało tutaj widzieć winetę i gród wojenno-morski.

Ale właśnie owym ogniskiem potęg morskiej bogactwa i władzy politycznej była ostatnia wyspa zatoki, opiewana przez Wincentego Pola — Rugia. Kiedy dziś obserwujemy z wyniosłej latarni morskiej w Świnoujściu skałę kredową Arkony o wysokości 45 m nad morzem, ogarnia nas to samo wzruszenie, co poeta polski: go w końcu ub stulecia Przecież także niedawno, bo tuż przed wojną, niemiecka marynarka wojenna, ta sama, która miała stać się narzędziem zniszczenia Polaków na morzu, odnalazła

właśnie tam ślady portu Winety na skałce podwodnej. Najpiękniejszą polską legendę morską przestała być tylko legendą.

Przyjacielki czekoladodawców

Na marginesie fraternizacji w Niemczech



Zawianego, niepełnoletniego żołnierza wprowadza policja wojskowa do biura. Na swe tłumaczenie podaje, że wypił cokolwiek za dużo, ale był w towarzystwie damskim, więc nie wypadło odmówić.

rek do żołądka moskita, następnie do gruźli ślinowego i do trąbki, a stąd przez ukąszenie prosto do krwi człowieka.

Ross zachorował w tym czasie na cholera. Nie miał pieniędzy, pil herbatę bez cukru i mleka i cudem tylko utrzymał się przy życiu. Ustąpił ze służby i przybył do Anglii. Tutaj rozpoczęła się druga faza jego życia. Usiłuje nakłonić rząd do zakrojonego na szeroką skalę niszczenia moskita anopheles, powodującego malarię w krajach tropikalnych. Napotyka znów na niezrozumiałą opozycję.

Pozbawiony oficjalnego poparcia, Ross rozpoczęła bezpośrednią akcję. Wyjeżdża do Sierra Leone wraz ze swym asystentem i rozpoczyna naukowe niszczenie moskitów. W walce tej wspiera go bogaty i szlachetny kupiec bawełny, James Coates. Praca jego zostaje uwieczniona zupeł-

Dzisiaj, po dwóch latach sprawy fraternizacji żołnierzy okupujących armii przestały ludzi interesować. Wszyscy przyjęli do wiadomości fakt nagłej zmiany frontu w stosunku do Niemców. Nikogo obecnie już nie zdziwi wiadomość o zawarciu małżeństwa z Niemką — wszyscy wiedzą dobrze, że okupanci dzięki swej krótkiej pamięci — stali się opiekunami zmęczonych wojną mieszkańców b. Trzeciej Rzeszy!

Jedynie od czasu do czasu wypływają na forum sprawki niepełnoletnich żołnierzy, którzy sprawiają nielada kłopot swym władcom zwierzchnim. Podczas gdy w domu taki 18-letni młodzieniec skromnie popijał napój coca — cola, tu w Niemczech od razu nabiera na znaczeniu i przyłada okazji korzysta z mocniejszych trunków, do których stęskniły się „pocziwe Niemeczki”!

Dostarczającymi tych napoi wysokokowych są uszużne „fräulein” a raczej „Frauen”, których mężowie przebywają dotąd w obozach jenieckich. Tak zwane „Ami — Mädels” zdążyły się do swoich czekoladodawców tak przyzwyczać, że niejednokrotnie urządzają im publiczne sceny zazdrości.

Niemcy, rekrutujący się z tak zwanej inteligencji, chętnie przyjmują posady w rodzin stacjonujących w Rzeszy Amerykanów, gdyż mają przez to możliwości korzystania z pełnej i zawsze dobrze zaopatrzonej służby. Prace swoje wykonują najchętniej w charakterze ogrodników i służby domowej.

Poznań wówczas najlepiej Amerykanów czy Anglików, ich upodobania, sposób życia i pokładane zaufanie, starają się doskonale wykorzystywać dla swoich osobistych celów.

Jak wykazało samo życie Amerykanie są bardzo naiwni i rzadko kiedy orientują się w sytuacji, jaka zaplanowała w ich chwilowym domu europejskim.

Apel komunistów angielskich

LONDYN (Oba. wł.) Komunistyczna partia Wielkiej Brytanii i kolonii ang zwróciła się do rządu Partii Pracy z apelem o zerwanie więzów łączących Anglię z imperia-

RONALD ROSS

pogromca tropikalnej śmierci

Mija jedenaście lat od śmierci człowieka, który poświęcił swe życie dla walki z malarią, chorobą, która rok rocznie zabierała miliony ludzkich istnień. W samych tylko Indiach umierało na malarię każdego roku ponad milion trzysta tysięcy ludzi. Była ona największą klęską ludności krajów tropikalnych.

Ronald Ross urodził się w Północnych Indiach w roku 1857.

Po ukończeniu szkoły średniej w Anglii południowej, pragnął poświęcić się sztuce. Spotkał się jednak ze stanowczym sprzeciwem swego ojca i za jego namową rozpoczął niechętnie studia medyczne. Po praktyce w szpitalu św. Bartłomieja w Londynie miał rozpocząć służbę lekarską w Indiach. W pierwszych latach swej służby zawodowej interesowało go więcej pisanie wierszy, niż medycyna. Dopiero współczucie dla milionów cierpiącej ludności doprowadziło go do odkrycia w sobie talentu badacza naukowego. Niejedną tropikalną noc przeżył Ross ze swym mikroskopem nad badaniem przyczyn malarii. Myślano wówczas, że malaria spowodowana jest przez wdychanie powietrza zabagnionych okolic. Ross stworzył zupełnie inną teorię. Podejrzewał, że choroba tę w jakiś sposób roznośzą moskity. Mimo złego zdrowia, lekceważenia ze strony swych kolegów lekarzy, zniechęcenia i wielkich trudności, kontynuował swe badania przez sześć lat.

Owczesna opinia lekarska uważała wprowadzić, że istnieje związek między moskitem a malarią, sądzono jednak, że powstaje ona przez picie wody, za każde ciała nieżywych owadów. Ross poszedł swą własną drogą, przynajmniej, że żywy moskit rozprzerzenia malarii.

Rozwiązanie tego problemu polegało na znalezieniu pasożyta w ciele człowieka chorego na malarię i identycznego zarodka w ciele moskita, że zarodki przedostawały się z komo-

który ukąsił pacjenta. Następnie należało wyjaśnić, jak zarodek znalazł drogę od owada do człowieka. Nie było to łatwe zadanie. Niezliczone badania mikroskopowe, szczepienia, próby krwi itd. doprowadziły wreszcie po latach wyteżonej pracy do osiągnięcia celu. Badając tkanki żołądka moskita z gatunku anopheles, Ross wykrył w nich maleńkie, czarno zabarwione zarodki, takie, jakie znalazł



Ronald Ross

w krwi chorych na malarię pacjentów.

Dzień, w którym dokonał tego odkrycia, 20 sierpnia 1897, nazwał „dniem moskita”. Lecz zadanie nie zostało skończonym. Musiał śledzić przebieg infekcji. I właśnie wtedy powołano go do służby wojskowej w Bombaju, tysiąc mil odległego od okolic objętych malarią. Prośby i protesty zostały bezskuteczne i jego wielka praca została na jeden rok przerywana.

W roku 1898 Ross powrócił do swego laboratorium i wykrył wrońcu, że zarodki przedostawały się z komo-

nym powodzeniem. Zaczęto darzyć go uznaniem. W roku 1902 otrzymał nagrodę Nobla, a w 1911 tytuł szlachecki.

Kiedy w 1926 r. Ross odwiedził Malaję i zobaczył pracę przeciw malaryczną prowadzoną według jego wytycznych, dającą wspaniałe wyniki, było to dla niego największą nagrodą. Wszystko, co zarobił poświęcił na dalsze badania naukowe. Do końca życia pozostał biedny, tak, że chcąc zabezpieczyć utrzymanie swej żonie, zaczął sprzedawać swe rękopisy. Ludzie tacy, jak Ronald Ross, nie pracują dla pieniędzy.



Mistrzowie Polski w boksie

Bokserzy mistrzowie Polski

Wicemistrzowie Polski w boksie

Gumowski (Pom.) — Grzywocz (Śl.) — Antkiewicz (Wybrz.) — Rademacher (Śl.)
Olejnik (Ł.) — Kołczyński (W-wa) — Szymura (Pozn.) — Klimecki (Pozn.)

KATOWICE (obsł. wt.) We wczorajszym numerze naszego pisma podaliśmy krótko wyniki finałowych walk o bokserkie mistrzostwo Polski. Dzisiaj podajemy kilka szczegółów:

W wadze muszej Gumowski (Pomorze) po raczej słabej walce uzyskał punktowe zwycięstwo nad Patorą (W-wa). Była to walka typowo remisowa. Ponieważ jednak trzeba było ogłosić zwycięzcę, został nim młodszy Pomorzaniec.

W wadze koguciej — Grzywocz (Śl.) ma w pierwszej rundzie lekką przewagę nad Krużą (Pom.). W drugiej rundzie przewaga ta wzrasta i staje się w ostatnim starciu zupełnie wyraźna. Walkę wygrywa Grzywocz, nie tak wprawdzie efektywnie, jak by się tego można było spodziewać, ale zupełnie zdecydowanie. Kruża kończy „wypompowany“.

W wadze piórkowej — Antkiewicz (Wybrzeże) spotkał się z Janowczykiem (Poznań). W pierwszej rundzie lekką przewagę ma lepszy technicznie Janowczyk, w drugim jednak starciu bombardier z Wybrzeża rozkręca się i spycha ambitnego poznańczyka do defensywy. W trzecim starciu Antkiewicz roznosi po prostu swojego przeciwnika i po silnej serii zwał go na deski, zwyciężając przez k. o.

Najbardziej dramatyczną walkę toczyli **w wadze lekkiej** Skierka (Wybrzeże) i Rademacher (Śl.). Walka ta przypominała stylspotkania zawodowców amerykańskich. Nokaut, któremu mógł ulec jeden, albo drugi zawodnik wisiał przez cały czas spotkania na włosku. W trzeciej rundzie uwydatniła się dość wyraźna przewaga Rademachera, który też wygrał spotkanie na punkty.

W wadze półśredniej — Olejnik (Łódź) tylko w pierwszym starciu pozwolił narzucić sobie dziki styl walki przez Wasiaka (W-wa). W drugiej rundzie łodzianin opanował sytuację i przewagą techniczną zarabia dość łatwo na punktowe zwycięstwo.

W wadze średniej — Kołczyński (W-wa) spotkał się z Nowarą (Śl.). W pierwszej rundzie Kołczyński rzuca Ślązaka do sześciu na deski. Nowara zamroczony jeszcze wraca po gongu do rogu. W drugim starciu Kołczyński znowu trafia czystymi sierpami Ślązaka, rzuca go do ośmiu na deski. Nowara wstaje, jest zupełnie groggy tak, że sędzia przerywa walkę.

W wadze półciężkiej — Szymura (Poznań) już w pierwszym starciu znokautował Drabkowskiego (Warszawa).

W wadze ciężkiej — Klimecki (Poznań) mając lekką przewagę przez wszystkie trzy rundy, odniósł zasłużone zwycięstwo nad Lickiem (Wybrzeże).

Tak więc czterech zeszłorocznych

mistrzów Polski (Grzywocz, Olejnik, Kołczyński i Szymura) obroniło swe tytuły. Cztery dalsze mistrzostwa obsadzili nowi pięściarze (Gumowski, Antkiewicz, Rademacher, Klimecki). O ile walki pierwszych trzech dni mistrzostw nie stały na specjalnie dobrym poziomie, o tyle walki finałowe przedstawiały już pewną klasę. Na specjalne wyróżnienie zasługuje przede wszystkim klasa Antkiewicza i Kołczyńskiego. Szczególnie ten pierwszy okazał się doskonałym turniejowcem i utrzymał kondycję fizyczną aż do finałowego spotkania, które zakończył efektywnie nokautem. Musimy zważyć, że Antkiewicz po drodze do finału stoczył ciężkie walki z Czortkiem i Wozniakiewiczem.

W wadze muszej mistrzostwo zdobył utalentowany Gumowski. Nie jest on jeszcze dojrzalym pięściarzem i musi dużo jeszcze pracować, aby swój niewątpliwie talent zamienić na prawdziwą wartość. Zwycięstwo Gumowskiego nad Stasiakiem jest „zasługą“ sędziów, gdyż w obecnej chwili łodzianin jest jeszcze na pewno lepszym pięściarzem od obiecującego zawodnika toruńskiego „Gryfu“. Najbardziej rażącym błędem sędziów, o bok orzeczenia w walce Gumowski-Stasiak, było ogłoszenie Kruży zwycięzcą w walce z Wiklińskim. Dwa nokdauny Wiklińskiego w ostatniej rundzie nie mogły absolutnie zniwelować jego wyraźnej prze-

wagi w pierwszych dwóch starciach. Wynik tej walki najdobtniej podkreślił wadliwość systemu przeprowadzania mistrzostw, w których zawodnicy o prawdziwej klasie spotykają się z zawodnikami prymitywnymi, przeżywając częstokroć tragedię przypadkowej porażki.

Jeżeli przystąpimy do obiektywnej oceny mistrzostw, to oprócz objawienia się talentów Antkiewicza i Gumowskiego, nie przyniosły one żadnych specjalnie zadziwiających wyników. Do rzędu zawodników z przyszłością możemy spośród finalistów wymienić tylko jeszcze Grzywocz, Olejnika i Krużę. Reszta to zawodnicy raczej już w służeni. Zarówno Patora, jak Janowczyk, Skierka, Rademacher, Wasiak, Szymura, Drabkowski, jak i Klimecki — to weterani boksu polskiego, którzy dni swej sławy już przeżyli. Opinii tej nie uratuje doskonała wciąż forma Kołczyńskiego, niepokonalność Szymury, który zdobył mistrzostwo Polski po raz szósty z rzędu, ani druga młodość Klimeckiego. Przeciwnie. Fakt, że starzy zawodnicy tak wielką odegrali podczas mistrzostw rolę, niezbyt dobrze świadczy o naszej młodzieży bokserkiej.

Jeżeli chodzi o klasyfikację okręgów, to najlepiej wypadli gospodarze, gdyż Śląsk zdobył dwa mistrzostwa (Grzywocz i Rademacher) i jedno wicemistrzostwo (Nowara). Na drugim z kolei miejscu uplasował się Poznań, uzyskując również dwa mistrzostwa (Szymura, Klimecki) i jedno wicemistrzostwo (Janowczyk). Na trzecim miejscu uplasowała się Warszawa z jednym mistrzem (Kołczyński) i trzema wicemistrzami (Patora, Wasiak, Drabkowski). Na czwartym miejscu uplasowało się Wybrzeże z jednym mistrzem (Antkiewicz) i dwoma wicemistrzami (Skierka, Lick). Na piątym miejscu Pomorze z jednym mistrzem (Gumowski) i jednym wicemistrzem (Kruża). Na ostatnim wreszcie miejscu Łódź z jednym mistrzem (Olejnik).

Jak z powyższego zestawienia wynika, obecna sytuacja w boksie polskim nie wykazuje wyraźnej hegemonii któregoś z okręgów.

Warszawa-Kraków 65:41

WARSZAWA. Międzymiastowe spotkanie w koszykówce męskiej między reprezentacjami Warszawy i Krakowa, zakończyło się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 65:41. Tym samym warszawianie zrewanżowali się Krakowowi za porażkę w turnieju czterech miast.

Bieg na przełaj w Warszawie

WARSZAWA. W biegu na przełaj na trasie około 3000 m zwycięstwo odniósł Ostojski, uzyskując czas 11,16,6. Na drugim miejscu przybył do mety Czajkowski w czasie 11,22,6. Znany biegacz Staniszewski zajął dopiero piąte miejsce.

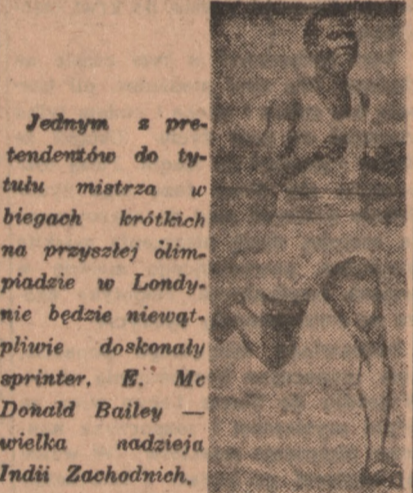
W konkurencji pań na trasie około 1000 m zwycięstwo odniosła Mieszkowska.

Triumfy Tłoczyńskiego i Spychały w Anglii

LONDYN. Znani tenisisci polscy — Tłoczyński i Spychała odnieśli w Anglii duży sukces. Tłoczyński zdobył mistrzostwo Północnej Anglii, bijąc w finale przewidzianego do reprezentacji Wielkiej Brytanii na mecz Davis Cup'owy z Polską A. G. Morttrama 6:4, 6:2.

Spychała zdobył tytuł mistrza Anglii Południowej, bijąc Waltona 6:3, 1:6, 6:3.

Sportowa nadzieja Indii Zachodnich



Jednym z pretendentów do tytułu mistrza w biegach krótkich na przyszłej olimpiadzie w Londynie będzie niewątpliwie doskonały sprinter, E. Mc Donald Bailey — wielka nadzieja Indii Zachodnich.

Z rozgrywek o wejście do Ligi

BYDGOSZCZ (j). Druga runda rozgrywek o wejście do Ligi piłkarskiej przyniosła m. in. następujące wyniki: RKU (Sosnowiec) — Radomiak 3:3; Orzeł (Gorlice) — Pomorzanie 4:1; AKS — Cracovia 2:2; Warta — WMKS (Katowice) 5:1; LKS — KKS (Olsztyn) 4:0; Rymer — Grochów 3:0; Gedania — ZZK (Łódź) 6:1.

Na Wybrzeżu otwarto

sezon motocyklowy

GDYNIA (ter). Nastąpiło tu otwarcie sezonu motocyklowego. Po uroczystym nabożeństwie w kościele Najświę. Marii Panny odbyło się na skwerze Kościuszki poświęcenie maszyn. Po południu o godz. 16-tej na Stadionie Miejskim zawodnicy stanęli do zawodów motocyklowych. Zawody te wzbudziły wielkie zainteresowanie, dowodem czego było około 6,000 widzów. Organizacja zawodów — jak zwykle w Gdyni — szwankowała.

Wyścigi odbywały się na torze żużlowym na dystansie 2.000 m. W kat. maszyn do 125 cm. pierwsze miejsce zajął Śrubkowski w czasie 2,24:4. Na czwartym okrążeniu od-

padł bardzo dobry zawodnik Dzierżawski z powodu defektu maszyny. W kat. maszyn do 200 cm. pierwsze miejsce zajął Dąbczak. SSM. w czasie 2,23. W kat. maszyn do 250 cm. pierwsze miejsce zajął Wiślicki. SSM. w czasie 2,24 min. Pierwsze miejsce w kat. maszyn do 350 cm. zajął Dąbrowski w czasie 2,18 min. przed Wikaryjczykiem. SSM. 2,20:4 min. W kat. do 500 cm. pierwsze miejsce zajął Pawlyszak. MKS „Sokos“ w czasie 2,25:4 min.

W biegu o najlepszy czas dnia zwyciężył Gburek, SSM, uzyskując czas 2,14:5 min.

Od góry: w. musza — Gumowski, w. kogucia — Grzywocz, w. piórkowa — Antkiewicz, w. lekka — Rademacher, w. półśrednia — Olejnik, w. średnia — Kołczyński, w. półciężka — Szymura, w. ciężka — Klimecki

Od góry: w. musza — Patora, w. kogucia — Kruża, w. piórkowa — Janowczyk, w. lekka — Skierka, w. półśrednia — Wasiak, w. średnia — Nowara, w. półciężka — Drabkowski, w. ciężka — Lick

Kalendarzyk

Wtorek, 15 kwietnia 1947 r.
Katolicki: Anastazji.
Słowiański: Wszegniewa.

BYDGOSZCZ

* (a) ROCZNE WALNE ZEBRANIE
BYDGOSKIEGO KLUBU TENISOWEGO
odbędzie się w piątek, 18 bm. o godz. 18

* (a) PIŁOCI SZYBOWCOWI! Zebranie
sekcji szybowcowej odbędzie się
17 bm. o godz. 18 w lokalu Aeroklubu

* (a) W SRODĘ, 16 bm. o godz. 15
w sali OKZZ (ul. Toruńska 30) odbędzie
się zebranie sprawozdawcze wydziału do

* (a) Polskie Tow. Krajoznawcze
— Oddział w Bydgoszczy urządza
w czasie od 15.4 do 7.6 br. kursy dla

Reportaż radiowy
z otwarcia mostu
w Toruniu

(a) W dniu 15 bm. odbędzie się uroczyste
poświęcenie i otwarcie mostu
kolejowego na Wiśle w Toruniu.

Urlop prezydenta
miasta Bydgoszczy

BYDGOSZCZ (a) Z dniem 15
kwietnia br. przez m. Bydgoszcz
p. Józef Twardzik rozpoczyna urlop

Jutro 58 środa literacka

Jeden z najznakomitszych i najpopularniejszych
dramatopisarzy współczesnych,
równocześnie świetny prozaik

Zjazd Tow. Przyjaźni
Polsko - Radzieckiej

BYDGOSZCZ. (a) W dniu 20 kwietnia
bież. roku odbędzie się w Bydgoszczy
II wojewódzki zjazd T-wa Przyjaźni

Młodzież w szeregach
Tow. Przyjaźni
Polsko-Radzieckiej.

(pik) Przy woj. zarządzie T-wa
Przyj. Polsko-Radz. w Bydgoszczy
powstał wydział dla spraw młodzieżowych.

Zebrani dokonali wyboru zarządu,
do którego weszli pp.: Jadwiga
Lewandowska (przew.), Gajewski z ZHP

Czy Pomorska Orkiestra Symfoniczna
zostanie utrzymana?

(re) W Bydgoszczy odbyły się ostatnio
dwa zebrania prezydium Rady Kultury
Artystycznej i Sztuki, z których jedno

w osobach prezesa Rady Kult. Artystycznej
i Sztuki — woj. pom. H. Trzebińskiego,
prof. J. Remera i nac. Buczyńskiego

Okradała dzieci z odzieży
na ulicach miasta

BYDGOSZCZ (tim) Przed Sądem
Grodzkim odbyła się rozprawa przeciwko
G. Bassner 26-letniej mieszkance

hu i zawartych w nim pozycji, ustosunkowały
się pozytywnie uzależniając pomoc finansową
od wyników sejmowej sesji budżetowej.

Wierny pachołek Hitlera
skazany na dożywotnie więzienie

BYDGOSZCZ (tim) Sąd Okręgowy
w Bydgoszczy rozpatrywał sprawę
Willega Bassiera, rolnika ze Sławska

gier został rozstrzelany przez niemiecki
wojskowy sąd polowy. Bassierowi
dowiedziono również, że należał

W czwartek - „Żywy Dziennik”

Zgodnie z zapowiedzią, zdradzamy
dzisiaj w tajemnic „Żywego dziennika”.
Mianowicie w podanym już kilkakrotnie

będzie radiofonizowana tak, że głosy
padające z podium słyszane będą wyraźnie
przy wszystkich stołach.

Przodujące zespoły świetlicowe
województwa pomorskiego

BYDGOSZCZ. (re) W sali OKZZ (dawn.
„Strzelnica”) odbyły się w ub. sobotę
i niedzielę eliminacje zespołów świetlicowych

„Klauke” (Włocławek), Pepce (Grudź.),
F-ka Makaronu Nr 6 (Bydg.), F-ka Mydła
„Mix” (Bydg.), Pralnia i Farb. Chem.

Wkraczymy w okres urlopów
Domy wypoczynkowe czekają na ludzi pracy

Bydgoszcz, w kwietniu.
Rozpoczął się sezon urlopów, które
świat pracy dzięki akcji wczasów

O coraz większym zainteresowaniu
się wczasami świadczą cyfry zgłaszających
się, za przeważa pracowników umysłowych.

Pracownicy fizyczni po przeprowadzeniu
3-miesięciami uprawnień są do urlopu
3-dniowego, po 3-ach latach pracy

Z wypoczynku mogą korzystać
bezwzględnie wszyscy, ponieważ domy
wypoczynkowe czynne są przez cały rok.

Na parę dni przed wyjazdem należy
odebrać z referatu wczasowy bilet bezpłatnego
przejazdu w obie strony, ważny
przez cały miesiąc oraz tzw. „skierowanie”

(re) Sześć gołębi pocztowych, na
szkodę p. Kochańskiego, zam.
przy ul. Leszczyńskiego 37, skradli
nieznani sprawcy w ub. sobotę.

Co odzie? kiedy?

TEATR POLSKI (Al. 1 Maja)
Wtorek i środa g. 19.30: Żabusia
(po cenach niż.).
TEATR POLSKI (ul. Grodzka)
Wtorek i środa: nieczynny.
POMORSKI DOM SZTUKI: Piątek
18 bm g. 19: Wielki koncert

POLSKIE
RADIO

SRODA, 16 KWIECZNIA:
6.00 Progr. og.-polski. 8.50 Audycja
dla szkół: Nasze rozmowy — skrz. rad.

Z APROWIZACJI

PRACOWNICY P. K. P. i M. K., którzy
nie otrzymali na karty M. K. z mies.
lutego i marca rb. mięsa wieprzowego,

Notowania cen Giełdy
Zbożowo-Towarowej
w Bydgoszczy

Table with 2 columns: Commodity name and Price. Includes items like Jęczmień przem., Owies pastewny, Kasza jęczm. 70%, etc.

Koncert
na rzecz powozian

(a) Staraniem żon lekarzy odbędzie
się dnia 18 bm. o godz. 19 w Pomorskim
Domu Sztuki wielki koncert z udziałem

SPORT

Brda — Chojniczanka
5:2 (4:1)

CHOJNICE. W meczu piłkarskim
o mistrzostwo pomorskiej klasy „A”
między miejscową „Chojniczanką” a
bydgoską „Brdą” zwycięstwo odnieśli goście

kluczeniu w 5 min. gry Dworskiego
przez całe spotkanie w dziesiątkę.
Przeważenie uzyskali grzeczność z samobójczego
strzału obrońcy „Orląt” — Chelminiaka.

Tabela mistrzowska

Table with 4 columns: Rank, Team, Points, Goals. Lists teams like Polonia, Brda, Wisła, GKS, Chojniczanka, Gwiazda, Orleja.

WORKI
 Sienniki utow papier
 nieprzemakalne na wozy
Sokrowce
 prezentowe na samochody ciężarowe.
Ubrania
 robocze, brezentowe, ochronne (jedno i dwucielowe).
Rękawice
 prezentowe ochronne.
Derki na konie
Taśmy jutową do izolacji rur.
Płótna
 do maszyn żniwnych, snopowiązalowych.
Płachty
 żniwne, oraz wszelkie inne wyroby jutowe - brezentow
 poleca: 0748
 Poznańska Fabryka Worków
 Wyrobów Intowych
 i Brezentowych
 oznak, ul. Przemysłowa 3
 Telefon 18-45

25 lat pracy nad jakością

GWARANTOWANYCH WYROBÓW

Suba

W ślad za naszym nowym cennikiem za ogłoszenia obowiązuującym od 10 4. br. zaznaczamy, że w stosunku do zleceń nadesłanych przed zmianą cennika, a dotyczących ogłoszeń seryjnych, podwyżka cen obowiązuje od dnia 15 kwietnia br.

Poważna **SPÓŁDZIELNIA W BYDGOSZCZY**
 poszukuje do wydziału kasowego
biegłej buchalterki
 znającej się dokładnie na obliczaniu poborów podatku od wynagrodzeń, świadczeń socjalnych i wszelkich pracach związanych z tym działem.
 Wymagania: wykształcenie wyższe, wiek 30-40 lat, doświadczenie, dobra znajomość języka polskiego i niemieckiego.
 Wzrost: 160-170 cm, waga: 50-60 kg, ciemne włosy i oczy, czysta twarz, bezwzględnie bez wad i przebiegłych chorób.
 Wymagane: 3 referencje i 2 zdjęcia.
 Wzrost: 160-170 cm, waga: 50-60 kg, ciemne włosy i oczy, czysta twarz, bezwzględnie bez wad i przebiegłych chorób.
 Wymagane: 3 referencje i 2 zdjęcia.
 Łódźka Hurtownia Artykułów Biurowych
 Poznań, Św. Marcina 61, tel. 35-41

Włnę
 owszą surową
 stale kupuje i zamienia na tkaniny gotowe albo na włóczkę maszynową i szydełkową
 Placi najwyższe ceny
 Łódzka Hurtownia Artykułów Biurowych
 Poznań, Św. Marcina 61, tel. 35-41

FOTO APARATY-KINA
 przybory, papiery, filmy, chemikalia, klisze
MOTORKI KAJAKOWE KAJAKI
 poleca - kupuje
SKŁADNICA FOTOGRAFICZNO-SPORTOWA
JAN MATRAŚ
 BYDGOSZCZ, Aleja 1 Maja 85 - Telefon 29-05

OGŁOSZENIE
 Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Bydgoszczy podaje do wiadomości, że każdego czwartku po raz pierwszy dnia 24. IV. 1947 r. o godz. 10-tej odbywać się będzie nieograniczony przetarg ustny na ruchomości domowego użytku (meble, sprzęt domowy).
 Wtedy, gdy we czwartek przypada święto, przetarg przenosi się na dzień następnny.
 Wykaz przedmiotów i warunki przetargu znajdują się na tablicy OUL, ul. Aleja 1 Maja nr 62.
 Bydgoszcz, dnia 9. IV. 1947 r.
 Okręgowy Urząd Likwidacyjny (1171) w Bydgoszczy

KUPNO
 Włnę owszą, surową skupuje i zamienia. Plac najwyższe ceny. „Włnę”, Bydgoszcz, 3-go Maja 22. telefon 3732. (9576)

Cegły szamotowe, ca 10.000 szt. oraz 3 t glinki o dużej wytrzymałości zakupić Zjednoczone Młotownie Mechaniczne, Włocławek, ul. Kapitulna 4. (1142)

WŁOSIE końskie (ogony) w każdej ilości kupuje Drajkowski i Ska, Bydgoszcz, Wyzwolenia 1 (przy Placu Teatralnym). Placimy najwyższe ceny. (9691)

FOTOAPARATY filmowe 16 m/m. Projekторы kinowe 16 m/m. Lornetki. Mikroskopy. Niwelatory. Teodolity i in. zakupuje, placę najwyższe ceny. D/H Jan Pujdak i S-ka, Łódź, Piotrkowska 83, tel. 126-62. (0465r)

Kupię natychmiast warsztat ślaski półmechaniczny Oferty IKP Bydgoszcz „9725”. (9725)

Skryzynie drewniane używane duże oraz opakowanie po „UNRA” kupujemy. Zgłoszenia Łódź, Śródmiejska 22, Zakłady Chemiczne. Tel. 200-32. (1201)

Motocykl setkę lub 125, nowy wzgl. najlepszym stanie, dobrej marki, natychmiast kupię, również z prowincji. Bydgoszcz, Plac Poznański 7, podwórze stolarnia. (9747)

SPRZEDAŻ
 Bieliznę damską w dużym wyborze poleca Zofia Serafinowicz, Łódź, Nowomiejska 4. (0954r)

Sprzedamy samochody Horch nowy, Stwor przechodzony 2-tonowe, starannie pielęgnowane. Oferty IKP, Bydgoszcz „1145”. (1145)

Skórgumy po cenach hurtowych różne gatunki i grubości wysyłamy za zaliczeniem „Reklama”. Łódź, Piotrkowska 46. Wzory na żądanie. (0871r)

Sieczki - artykuły wędkarskie wysyła kupcom „Rybak”. Gdynia, Świętojańska 47 (0858)

Victoria - klej kauczukowy do detek po cenach fabrycznych wysyła za zaliczeniem „Reklama”. Łódź, Piotrkowska 46. (0542)

Beczki nowe 4 120 ltr., ca 1000 szt. sprzedamy okazynie „Arka”. Szczecin, Jagiellońska 14. (1130)

Sprzedam 2 wille, z ogrodem o 7800 m² w Ciechocinku. Pośredniczy Koźmiejka, Toruń, Warszawska 6. (1191)

Stoły składowe - regały, szafy oszklone nadające się do każdej branży, w dobrym stanie okazynie na sprzedaż. Wacław Likowski, Wysoka, powiat Wyrzysk. (9729)

Sprzedam psa rasowego wilka. Inowrocław, Chociszewskiego 52. (1192)

Samochód Steyer 3-tonnowy, stan pierwszorzędny, wóz 2 1/2", platformę 1-konną sprzedam Spółdzielni Prac Miejskich Bydgoszcz, ul. Jana Kazimierza 5, pok. 306. (9740)

Samochód ciężarowy „Opel Blitz” po remoncie w bardzo dobrym stanie, oraz samochód osobowy, również po remoncie w dobrym stanie, sprzedam. Of. IKP Bydgoszcz pod „9738”. (9738)

OBRAZKI komunistyczne, pamiątki, krzyże świecące nocą, oleodruki, różańce, medaliki i dewocjonalia. Wytwórnia Dewocjonalii Bazar Katolicki Łódź, Sienkiewicza 49 (przy kościele Świętego Krzyża). Prowincja za pobraniem. Cenniki na żądanie. Agenci poszukiwani. (1203)

Clagnik 3-cylindrowy „Deutz” (Diesel) nowoczesny okaz - z przyczepkami, oraz Adler 8-miocylindrowy, solidny, do półtora tony, sprzedam. Legnica, Wrocławska 41. II p. (1211r)

Azotan srebra chemicznie czysty, siarczan niklu, siarczan miedzi bez żelaza, patyna na miedz i mostadż o różnych zabarwieniach, piasek morski, skrobienie rozpuszczalna w wodzie, własnego wyrobu sprzedaje firma „Lao”. Warszawa, Aleje Jerozolimskie 63. Na zamówienie także inne chemikalia. (1210r)

Westfalkę na prąd i węgelnianio sprzedam. Bydgoszcz Dworcowa 30/2 od 15-17. (9748)

RÓŻNE
 Szlifierka Δ/Λ Λ 500 volt 2/2, 27 KW 1450/2900 obrotów. Dwustronna szczelnie kryta z tarczami. Skład narzędzi, artykułów technicznych, naczyń kuchennych. Piotrkowska 184, tel. 27208. (1167)

Zjednoczone Młotownie Mechaniczne we Włocławku ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie **HALI FABRYCZNEJ**
 Oferty należy składać do dnia 1 maja rb. w biurze technicznym Dyrekcji, ul. Kapitulna 4 w załakowanych kopertach z napisem: „Oferta na budowę hali”
 Bliższych informacji udziela biuro techniczne Zakładu
 Otwarcie ofert nastąpi w dniu 4 maja o godzinie 9-tej w biurze przy ulicy Kapitulnej 4
 Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta wg własnego uznania, oraz unieważnienia przetargu bez podania powodów (114)

OGŁOSZENIE O PRZETARGU
 Dyrekcja Bydgoskiego Zjednoczenia Przemysłu Maszyn Rolniczych (Al. Mickiewicza 3 m. 1) ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót przy odbudowie w surowym stanie części spalonego budynku w Bydgoszczy przy ul. Dworcowej 71 narożnik ul. Król. Jadwigi.
 Bliższe informacje oraz ślepe kosztorysy i warunki przetargowe otrzyma można za opłatą 150 zł w biurze Dyrekcji (Al. Mickiewicza 3). Tamże można zaznajomić się z planami budowlanymi.
 Wadium obowiązuje w wysokości 20.000 zł, które należy złożyć w kasie Zjednoczenia.
 Oferty w nieprzejrzystych i załakowanych kopertach, opatrzone napisem: „Oferta na odbudowę spalonego budynku przy ul. Dworcowej 71” należy składać do dnia 26. 4. w biurze Zjednoczenia do godziny 11-tej.
 Komisyjne otwarcie kopert odbędzie się w tym samym dniu o godzinie 11,30 tamże.
 Dyrekcja Zjednoczenia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia jakiegokolwiek odszkodowania.
 Bydgoszcz, 14 kwietnia 1947 r.
 Dyrekcja Bydgoskiego Zjednoczenia Przemysłu Maszyn Rolniczych (1213)

OGŁOSZENIE
 Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie i dostarczenie 706 sztuk foteli do sali Filharmonii Łódzkiej przy ul. Narutowicza nr 20.
 Fotele winny być pomysłane jak fotele typu teatralnego t. zn. mogą być montowane zespołowo z siedzeniami do podnoszenia. Muszą być wygodne, wyszczelnione i tak urządzone, ażeby wykluczały skrzywienie.
 Bliższych informacji oraz ślepe kosztorysy otrzyma można w Wydziale Gospodarczym, Zarządu Miejskiego w Łodzi, ul. Legionów nr 10, III piętro, pokój 14 w godzinach od 9-tej do 13-tej.
 Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego w załakowanej kopercie z napisem: „Oferta na wykonanie foteli w sali Filharmonii Łódzkiej”, należy składać do 15-go kwietnia 1947 roku do godziny 9-tej rano pod wyżej wskazanym adresem, gdzie również w tym samym dniu o godzinie 10-tej nastąpi otwarcie ofert.
 Do oferty należy dołączyć szczegółowe rysunki typu foteli i próbki materiału pokrycia siedziska.
 Wadium przetargowe zgodnie z przepisami w wysokości 5% od sumy oferowanej, należy wpłacić do Głównej Kasy Miejskiej Łódź, ul. Roosevelta 15, a kwit dołączyć do oferty.
 Zarząd Miejski w Łodzi zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.
 Łódź, dnia 9 kwietnia 1947 r. (1118) Zarząd Miejski w Łodzi

Włocławek Biuro Pośrednicze kupna sprzedaży domów, willi, placu Nienaułowski Jerzy, ul. Starodębska 12/2 tel. 16-46 (0919)

„HOLLYWOOD” Sopot, Grunwaldzka 12, wykonuje trwałą ondulację bezprądową płynem amerykańskim (1090)

RUNO owcze zakupimy lub wymienimy na materiały 100% wełniane. Ktalcia Mechaniczna J. WASILEWSKI i S-ka, Łódź, ul. Nawrot 13, tel. 133-00. (1166)

PRACA
 Przedstawiciel do sprzedaży krawatów, koszul, szali poszukujemy. Dochody intratne. Oferty: „Vao”. Katowice, skrzynka pocztowa 376. (1114)

Przyjrzka manicurzystka potrzebna od zaraz. Słupsk, ul. Mariana Buczka 3. (1198)

Pomoc domowa uczciwa potrzebna od zaraz Bydgoszcz, Nakieliska 2a, restauracja. (9736)

Buchaltera, możliwie praktyką - fabryczną poszukuje Państwowa Fabryka Pojazdów, Kołczygłowy, pow. Miastkowo. Warunki pracy dogodne, mieszkanie zapewnione. (1176)

Sprzedawca do sklepu części samochodowych z odpowiednimi kwalifikacjami potrzebny od zaraz. Oferty zycylorem do IKP Bydgoszcz, pod „sprzedawca”. (9723)

Mleczarz z długoletnią praktyką poszukuje posady kierownika filii mleczarskiej. Zgłoszenia: Jan Piotka Pieranie, pow. Inowrocław. (9727)

Gospodyni, młoda, poprowadzi mały, kulturalny dom na Dolnym Śląsku. Oferty wraz podaniem warunków kierować proszę do „IKP Bydgoszcz”. (9724)

Poszukuję krawca do pracy na warsztacie półmechanicznym. Oferty IKP Bydgoszcz „9726”. (9726)

Krawcowa do domu na wieś od zaraz potrzebna. Zgłoszenia z podaniem warunków do IKP Bydgoszcz pod „9733”. (9733)

Buchalter z księgowością przebitkową, samodzielny, poszukuje posady na Ziemach Odzyskanych z przydziałem mieszkania. Oferty do IKP Bydgoszcz pod „Bilanista”. (9735)

Czy znajdzie pomoc domową, skromną, czystą, uczciwą, oszczędną. Pensja, traktowanie dobre. Zgłoszenia do IKP Grudziądz pod „Starsza”. (1195)

Potrzebna ekspedientka do składu rzeźniczego. A. Chwałkowski, Bydgoszcz, Dworcowa 34. (9737)

Kucharz, tylko dobra siła, do większej restauracji od zaraz potrzebny. Oferty pod „Kucharz” do IKP Bydgoszcz. (9728)

Mistrz piekarsko-cukierniczy, lat 27, samotny, poszukuje kierowniczej posady w jakimś mieście. Oferty do IKP Bydgoszcz pod „9739”. (9739)

POSZUKIWANIA
 Poszukuje Anny Kotonowicz znająca ze Lwowa. Adres podać IKP Gdańsk-Wrzeszcz, Wajdeloty 9, dla „Zofii”. (1196)

Bielaka Józefa, kapitana Szkoły Kadetów Lwów, ostatnio przebywał w Rosji, poszukuje brata Piotr Bielak, Koszalin, Pl. Gwiaździsty 12. (1206r)

Ktokolwiek by wiedział o losie mej córki, Jadwigi Rozmiarówny, która zaginęła styczniu 1940 r. w drodze z Zakopanego na Węgry - proszony jest o danie wiadomości pod adresem: Rozmiarówna, Puszczykówko, poczta Puszczykowo Pozn. (1050r)

Matka poszukuje córki Anny Jarmużkiewicz, urodzoną w Wilnie 1922. Wiadomość Gdańsk, Dolna Brama 1-2. (1197)

ZGUBY
 W pociągu pośl. Łódź-Poznań II kl. dn. 9. IV. pozostawiono płaszcz gaberdinowy. Znalazcę proszę o powiadomienie Łódź Radogoszcz, Przedwiośnie 3, Bruss. (1202)

UNIEWAŻNIENIA
 Unieważniam zagubione dokumenty na nazwisko Włhi Perweł Piotr Gubow, Okonek, pow. Szczecinek. (9734)

Unieważniam skradzioną kartę rejestracyjną RKU Płońsk i dowód osobisty na nazwisko Karzimirz Karpiński, Kołobrzeg. (1194)

Unieważniam zagubiony dowód osobisty kolejowy. Weronika Solarczyk, Siptory. (1208r)

Unieważniam zagubioną kartę rejestracyjną wydaną RKU Kielce na nazwisko Podgórski Stanisław, Warmia, pow. Koszalin. (1207r)

Unieważniam zgubione 4. 4. br. pociąg Bydgoszcz-Lubraniec z portfelem: dowód osobisty, książeczkę wojskową, zaświadczenie repatriacyjne - Wilno, 3 karty nadania bagażu ekspresowego Kraków 1. II. 47. Kazimierz Smolik. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem Bydgoszcz, Sielanka 3/3. (9742)

Unieważniam zgubiony dowód konia nr 00122 M. - Stróżyk Józef, Wierzbucinek Bydgoszcz. (9744)

Unieważniam zgubioną legitymację szkolną nr 117, II-gie gimnazjum, Kiełbińska Bożena, Bydgoszcz. (9745)

ZAMIANY
 Zamienię 3 pokoje komfort, centrum Krakowa, na takie same Bydgoszcz. Oferty do IKP Bydgoszcz nr 77. (9731)

MATRYMONIALNE
 Poślubię miłą samotną osobę lub wdówkę do lat 40. Oferty postręstante Gdańsk-Wrzeszcz dla „Oficera”. (1193)

Dwie uczciwe lat 32, 38, każda z dzieckiem, szukają mężów. Pierwszeństwo rzemieślnicy bez nałogów. Oferty do IKP Szczecin pod „Lwowianki”. (1200)

Szatynka lat 25, z braku znajomości poślubi ta drogą miłego, inteligentnego pana. Oferty poważne do IKP Szczecin pod „25”. (1199)

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 20
 DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY:
 ulica Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) - Telefon 2429
 Za niedorozumienie pisma spowodowane wyższą dła nie odpowiadamy. Rekopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁ „ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO” W WIELKICH MIASTACH POLSKI
 PODODDZIAŁY W WIEKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
 DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKICH ODREBNIE WYDANIA „IKP”
 DRUKARNIA POLSKA SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW”
 BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 18 - TELEFON 18-99

OGŁOSZENIA: Drobne po 10 zł za słowo. Poszukiwanie rodziny - 3 zł za słowo. Minimalna opłata 10 zł.
 Ogłoszenia miesięczne: W akcie 40 zł. Za ostatnim 16 zł.
 Urzędowa: strona 14 zł. Nekrologi 12 zł. Tabelaryczny - bilans 20 zł. Inne: Niedziela i święta 50% drożej.
 Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.